

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi A. M.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

w sprawie I ACa .../14,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lipca 2015 r.,

1. oddala skargę,

2. przyznaje radcy prawnemu M. W. od Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

W dniu 25 maja 2015 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga A. M. - wniesiona w jego imieniu przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu - na przewlekłość postępowania, w której skarżący domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt I ACa .../14. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie na jego rzecz od

Skarbu Państwa kwoty 15.000 zł i przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu skargi wywiedziono, że w sprawie o rozwód, której skarga dotyczy, skarżący (jako powód) w dniu 18 sierpnia 2014 r. wniósł do Sądu Apelacyjnego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 3 lipca 2014 r. Akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 6 października 2014 r., przy czym już 9 października 2014 r. zostały zwrócone Sądowi Okręgowemu celem rozpoznania wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W dalszej kolejności akta zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu w dniu 17 listopada 2014 r. w celu rozpoznania zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Okręgowego oddalające wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd Apelacyjny rozpoznał zażalenie w dniu 26 listopada 2014 r. (oddalając je), po czym powód w dniu 12 grudnia 2014 r. złożył kolejny wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, tym razem w celu sporządzenia skargi kasacyjnej na postanowienie Sądu Apelacyjnego oddalające zażalenie. Postanowienie o odrzuceniu tego wniosku Sąd Apelacyjny wydał 26 lutego 2015 r., a więc po upływie ponad 2 miesięcy od daty złożenia wniosku. Z uwagi na przedłużające się postępowanie powód w dniu 9 marca 2015 r. wystąpił z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem sporządzenia skargi na przewlekłość postępowania. Do dnia 6 maja 2015 r. (kiedy pełnomocnik powoda zapoznawał się z aktami) w przedmiotowej sprawie nie wydano jakichkolwiek zarządzeń, w tym dotyczących wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, mimo że od wniesienia apelacji minęło prawie 9 miesięcy. W tych okolicznościach - zdaniem skarżącego - należy przyjąć, że zwłoka do jakiej doszło w rozpoznawanej sprawie jest „niczym nieuzasadniona” i ma niekorzystny wpływ na sytuację faktyczną i prawną skarżącego, bowiem powód od wielu miesięcy pozostaje w stanie niepewności co do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd odwoławczy. Wyrok Sądu Apelacyjnego, jaki ma zapaść w sprawie, będzie dotyczył „wielu niezwykle istotnych kwestii w życiu skarżącego”, bo przesądzi o tym, czy zostanie on prawomocnie uznany za osobę winną rozkładu pożycia małżeńskiego oraz czy wykonywanie władzy rodzicielskiej skarżącego w stosunku do małoletnich dzieci stron zostanie prawomocnie zawieszone.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa - Prezes Sądu Apelacyjnego wniósł o oddalenie skargi, wskazując między innymi, że odrzucenie wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (co nastąpiło w dniu 26 lutego 2015 r.), nie miało żadnego wpływu na czas trwania postępowania apelacyjnego, skoro ten wniosek nie mógł być pozytywnie załatwiony, bowiem nie jest dopuszczalna skarga kasacyjna od postanowienia oddalającego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Jednocześnie Prezes Sądu Apelacyjnego poinformował, że termin rozprawy apelacyjnej w przedmiotowej sprawie został wyznaczony na dzień 8 lipca 2015 r. zgodnie z harmonogramem rozpraw, jaki obowiązuje w kierowanym przez niego Sądzie. Prezes Sądu Apelacyjnego dodał, że w związku z liczbą spraw wpływających do Sądu, przeciętny czas oczekiwania na termin rozprawy apelacyjnej wynosi około 6 miesięcy, licząc od daty przekazania Sądowi Apelacyjnemu akt z sądu niższej instancji (obciążenie sprawami wpływającymi do tego Sądu nie pozwala z przyczyn obiektywnych na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej przed upływem 6 miesięcy od daty wpływu). W rozpoznawanej sprawie wydłużenie tego okresu było spowodowane koniecznością rozpoznania (najpierw przez Sąd Okręgowy, a później przez Sąd Apelacyjny) kolejnych wniosków skarżącego o ustanowienie dla niego pomocy prawnej z urzędu. W tym stanie rzeczy skargę powoda na przewlekłość postępowania należy uznać za nieuzasadnioną.

W kolejnym piśmie, które do Sądu Najwyższego wpłynęło 15 lipca 2015 r., Prezes Sądu Apelacyjnego poinformował, że w przedmiotowej sprawie w dniu 8 lipca 2015 r. zapadł prawomocny wyrok oddający apelację powoda od orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm., dalej „ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.”) strona może wnieść skargę o

stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Z kolei dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.).

Należy przy tym zauważyć, że skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się wyłącznie w toku postępowania w sprawie (art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.). Zatem nie jest możliwe (i procesowo skuteczne) wniesienie skargi na przewlekłość postępowania „poza tokiem” postępowania w sprawie, w szczególności po wydaniu orzeczenia kończącego sprawę. Z treści pisma Prezesa Sądu Apelacyjnego, które wpłynęło do Sądu Najwyższego w dniu 15 lipca 2015 r., wynika, że postępowanie apelacyjne, którego skarga dotyczy, zakończyło się w dniu 8 lipca 2015 r. (wówczas zapadł prawomocny wyrok kończący postępowanie w sprawie). Nie stanowiło to jednak przeszkody w merytorycznym rozpoznaniu skargi powoda przez Sąd Najwyższy, bowiem została ona wniesiona jeszcze „w toku” postępowania odwoławczego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III SPZP 1/07, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 205).

Postępowanie odwoławcze w rozpoznawanej sprawie toczy się od 6 października 2014 r. (tego dnia Sąd Apelacyjny otrzymał akta sprawy z Sądu Okręgowego). Od tej daty do dnia wniesienia skargi, Sąd odwoławczy - wbrew temu, co twierdzi się w skardze - podjął czynności procesowe zmierzające do rozpoznania sprawy „w rozsądnym terminie”, skoro już trzeciego dnia po otrzymaniu akt sprawy (w dniu 9 października 2014 r.) zostało wydane zarządzenie

o zwrocie akt Sądowi pierwszej instancji celem rozpoznania zawartego w apelacji powoda wniosku „o wyznaczenie obrońcy z urzędu”. Po rozpoznaniu tego wniosku w Sądzie Okręgowym (co nastąpiło 17 października 2014 r.), Sąd Apelacyjny nie mógł „od razu” przystąpić do rozpoznania sprawy na rozprawie apelacyjnej, bowiem - w następstwie wniesienia przez powoda najpierw zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego a później złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika „celem złożenia ewentualnej kasacji od postanowienia z dnia 26 listopada 2014 r.” - zaszła konieczność rozpoznania przez Sąd Apelacyjny tych kwestii incydentalnych związanych z oceną potrzeby ustanowienia dla powoda pomocy prawnej z urzędu. Właśnie z tej przyczyny - jak podał Prezes Sądu Apelacyjnego w odpowiedzi na skargę - termin rozprawy apelacyjnej w sprawie, której skarga dotyczy, został wyznaczony po 9 miesiącach od daty wpływu, a więc nieco później niż wynosi średni czas oczekiwania na termin rozprawy odwoławczej w tym Sądzie (około 6 miesięcy).

W świetle przedstawionych okoliczności należy przyjąć, że w sprawie nie wystąpiły znamiona przewlekłości, nawet gdy weźmie się pod uwagę ocenę sprawności postępowania (prawidłowości przebiegu czynności procesowych) w toku całej sprawy, a więc od momentu wniesienia pozwu przez skarżącego (we wrześniu 2012 r.) aż do chwili złożenia skargi, czy nawet wydania przez Sąd Apelacyjny prawomocnego wyroku kończącego postępowanie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 292). W ocenie Sądu Najwyższego, upływ 7 miesięcy pomiędzy otrzymaniem przez Sąd Apelacyjny akt sprawy a dniem wniesienia skargi nie daje podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym na podstawie art. 12 ust. 2 w związku z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., zwłaszcza że jest to sprawa rozwodowa, w której występują zwykle różnorodne problemy faktyczne i prawne, a nadto bezpośrednią przyczyną niezakończenia sprawy w krótszym terminie była konieczność rozpoznania kolejno składanych przez powoda wniosków o ustanowienie pełnomocnika procesowego z urzędu.

Należy przy tym dodać, że w trybie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki,

badaniu podlegają wyłącznie przyczyny nieuzasadnionej zwłoki w rozstrzygnięciu o istocie sprawy (o ile zwłoka występuje) a czas trwania postępowania sądowego determinują nie tylko czynności podejmowane przez sąd, lecz także aktywność procesowa strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2010 r., III SPP 22/10, LEX nr 694241). Z tego względu skorzystanie przez stronę z uprawnień procesowych (w tym złożenie wniosku o pomoc prawną z urzędu), które może prowadzić do wydłużenia postępowania sądowego, niewątpliwie rzutuje na ocenę przewlekłości postępowania co do istoty sprawy. Niemożność zakończenia przez Sąd Apelacyjny sprawy przed upływem 7 miesięcy od jej wpływu, spowodowana koniecznością uprzedniego rozpoznania wniosków skarżącego o ustanowienie pełnomocnika procesowego z urzędu, miała więc usprawiedliwienie w zaistniałej sytuacji procesowej i dlatego nie sposób zasadnie twierdzić, że postępowanie w sprawie toczyło się dłużej niż wymagała tego rzeczowa potrzeba.

Przy ocenie kwestii przewlekłości postępowania w rozpoznawanej sprawie nie można także pominąć, że rozprawa apelacyjna została wyznaczona (i odbyła się) w stosunkowo krótkim terminie 9 miesięcy od wpływu sprawy. W dotychczasowej (utrwalonej) judykaturze Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że kilkumiesięczny okres wyczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej (kasacyjnej) mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie pośród innych spraw wniesionych do konkretnego sądu (por. postanowienia z dnia 14 lutego 2006 r., III SPP 7/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 88; z dnia 18 października 2007 r., III SPP 40/07, LEX nr 861707 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., WSP 4/13, LEX nr 1342181). Znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120, z glosą C. Kłaka oraz z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie apelacyjne w rozpoznawanej sprawie nie jest dotknięte przewlekłością i na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. oddalił skargę. W konsekwencji skarżącemu nie

należy się od Skarbu Państwa na podstawie art. 12 ust. 4 wymienionej ustawy wnioskowana przez niego suma pieniężna. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu skargowym orzeczono na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

kc